

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

„Nowy Przyjaciel Ludu” wychodzi trzy razy tygodniowo.
Koszt na pocztę z odnośnieniem miesięcznie 1000 mk.
Koszt bez odnośnienia miesięcznie 900 mk. z odnośn. w dom: 1000 mk.
Koszt w Polsce miesięcznie 12500 mk.
Pojedynczy egzemplarz 1000 mk.
Przebiegi pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolamowy 2000 mk.
Założone i dla poszukujących pracy 1500 mk.
Reklamy w dziale redakcyjnym 5000 mk.
Przed tekstem na 1 stronie 8000 mk.
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 99.

Kępno, na sobotę 1 września 1923 r.

Rok X.

konieczność spokoju.

Sytuacja, w jakiej rząd polskiej większości obej-
dł władzę w Polsce, była nie do pozazdroszczenia.
Ci, którzy twierdzili, że tylko dzieł gospo-
darskiej państwa w chwili obejmowania rządów
gabinet Witosza był w ruinie. Podobny chaos,
gabinet panował we wszystkich resortach mi-
nistrów, tylko że nie wszyscy o tem wiedzieli, bo
wówczas stykali się z Ministerjum spraw zagra-
nicznych, wewnętrznym, ministerjum rolnictwa, mini-
sterjum spraw wojskowych itd. Ponieważ pustki
w rządzie odczuwał każdy, kto musiał płacić lub
płacić za markę polską, a więc wszyscy obywatele,
domość o ruinie finansowej naszego państwa była
znana. Natomiast dopiero ten, kto zerknął się
na przykład Ministerjum spraw zagranicznych
w ciągu 4 lat, nabrał takie samo pojęcie o na-
polityce zagranicznej, jakie miał o polityce finan-
sowej. Ten kto dzisiaj domaga się po trzech miesiącach
nowego gabinetu, wyraźnych, namacalnych do-
wodu na poprawę, ten właśnie nie zdawał sobie i nie
zdaje sprawy z tego, że Polska jako insty-
tucja państwa w pojęciach choćby trochę tylko zbli-
żonych do europejskich nie istniała. Desorganizacja
była tak dalece posunięta, a raczej administracja
była w pojęciu jak najszerzej, nie była wcale
zorganizowana, że nowy gabinet nie tylko, że nie przyszedł
z takimi zaczątkami budowania zrębów naszej
państwa, ale przyszedł do kołowania postawionej
armacji, w której nie było wiadomo, kto jest
Polak, Żyd, Niemiec, Rusin, Piłsudski czy Polacy,
który nie wiedział kto jest złodziejem i rze-
źnikiem, a kto patriotą, a w której hulano i bawiono
się za najlepszych przedwojennych czasów.

Nowy rząd nie tylko że w istocie musi budować
państwo, zaczynać od początku, nie tylko że
musi się ogarnąć przed napadającymi na
państwo opozycjami, ale do ogółu oby-
wateli musi ciągle jeszcze przemawiać jak wychowawca,
który ciągle w imię Polski odrodzonej, w imię
państwa gospodarczej obecnej, do (ciężkości i po-
tężności) dla Polski. Istotnie bez tych dwóch cnót oby-
watelskich państwa z sytuacji obecnej nie
możemy. Nowy rząd ciągle wpaja w społeczeństwo
państwa, że w Polsce mogą rządzić tylko Polacy, że nie
dla Polaków, ale Polacy dla Polski, że tylko
państwo, narodowy znajdzie program i umie-
nie wykonania naprawy państwa. W istocie smu-
dło jest to przyznaniem się, że ledwieśmy to państwo
przeżyli, już po pięciu latach jego istnienia musimy
naprawić. Ponieważ naprawa skarbu jest najważ-
nym zagadnieniem bytu Polski odrodzonej, przeto
polska musi na zasadach wyliczonych po-
tęgować w społeczeństwie zasadę ekonomicz-
nego państwa musi mieć dochody z ciar obywateli.
Wzrost ciar obywateli dla państwa nie są w isto-
cie zwykłe dane, jednorazowe ciary, ale regu-
larne, systematyczne, rok rocznie płacone podatki.
Istotnie rządy geszefciarzy politycznych wyczerpały
to społeczeństwo, dając się odczuwać brak spo-
koju, wytrwałości w chwili naprawiania
państwa, a tem konieczniejszych w naprawianiu
państwa jak jest państwo. Musimy przeto
zrobić głęboko sobie zdać sprawę z tego, że
państwo nie może iść szybko i dla nas odczu-
wać, bo jest to w ludzkiej mocy niewykonalne.
Przebiegi jako następstwo ubiegłych lat musi być
przez wszystkich Polaków, którzy w mniej-
szości sposób do powstania rządu polskiej
przebiegi się przyczynili, jako nowa nieunikniona
ciężkość niemożliwa do zatrzymania kata-
strofą, która niszczy życie szerokiego mas,
rozgorczenie i zniechęcenie wśród tych,
którzy tylko tyle, żeby się bardzo skromnie wy-
stawić na rachunek gospodarki rządów poprzednich.
To rozumiemy, z łatwością będziemy mogli się
na wytrwałość i spokój, a tem samem na wy-
trwałość i spokój, co przyspieszy zakończenie
naprawiania. I dlatego nie przestaniemy powta-
rzać, dopóki zrozumienie to nie dotrze do naj-

mniej pocziwanych obywateli i ról-polaków, że Polska
wymaga od swych wszystkich synów poświęcenia
i ofiarności przy zachowaniu duchowej równowagi,
spokoju, bo tylko w takiej atmosferze możliwe jest
rychłe doczekanie się lepszego jutra. Dla poważnego
polityka, orientującego się w tem, jak państwo po-
winno być zbudowane i na jakich zasadach gospoda-
rowane, lepsza przyszłość Polski i nas samych jest
już niedaleka. Chciejmy, ażeby ta przyszłość lepsza
i ukazująca się z oddali widzieli wszyscy Polacy.

Inteligent i robotnik.

Wedle ostatnich danych statystycznych mamy anal-
fabetów:

w Wielkopolsce	- - -	2 proc.
na Śląsku	- - -	5 proc.
w Małopolsce	- - -	40 proc.
w Kongresówce	- - -	57 proc.
na Kresach Wschodnich	- - -	61 proc.

wogóle przeciętnie 40—50 proc. ludzi nie umiejących
czytać ani pisać!

Ten ołbrzymi świat ciemnoty ludowej musi mieć
na uwadze inteligencja polska, inaczej narazi na krach
Polskę i siebie samą. Dotąd inteligencja nasza stale
popierała błąd, powtarzając się od wieków, od cza-
sów Platona, starożytnej Grecji i Rzymu: przeciwsta-
wiała się sama, jako nosicielka i wytwórczyni wszech-
mogącej, wiecznej, doskonałej idei, pracownikiem fi-
zycznym, mającym do czynienia z prostą materją.

Jest to błąd pochodzenia pogańskiego. I nasz
Żeremski powtarza ten stary błąd, pragnąc zrzeszyć
świat idei, inteligencję naszą w pewien synokar, oder-
wany od świata pracy fizycznej i mający przewodzić
temu ostatniemu.

Inteligencja miałaby się stać moralnym trybunałem
ferującym wyroki dla całego społeczeństwa — jak ktoś
napisał — potęcających proletariatu myśli i idee spo-
łeczne.

To samo twierdzili racjonalści XVIII wieku zwa-
szcza wybitny ich uczeń Saint-Simon, początkodawca
socjalizmu nowoczesnego.

A tymczasem świat robotniczy tworzył sobie insty-
tucje własne, budując w ten sposób potęgę, z którą
liczyć się musi każdy naród, zatem i inteligencja, jeżeli
pragnie normalnego rozwoju społecznego. W świecie
tym bynajmniej nie dzieje się dobrze; owszem, w do-
bie powojennej zwłaszcza obserwujemy w nim sze-
zącą się anarchję uczuć, bezład myśli! A do usunię-
cia tej anarchji, do zaprowadzenia ładu chrześcijań-
skiego nie wystarczy platoniczny stosunek inteligenta
do robotnika.

Musi tu nastąpić zbliżenie w praktyce między
inteligentem jako wytwórcą dóbr duchowych, a robot-
nikiem jako wytwórcą dóbr materialnych, musi przez
prace zrzeszeń społeczno-robotniczych wytworzyć się
ta znamienita kooperacja, owa twórcza współpraca
inteligenta z robotnikiem, jaka stanowi ręką zdrowia
nowoczesnego organizmu narodowego.

Jest to prawda, płynąca z chrześcijańskiej nauki
społecznej. I jest to jedyny sposób przy pomocy któ-
rego da się wyprowadzić kraj z chaosu powojennego,
wyzwolić zarówno klasę robotniczą jak i samą biedu-
jącą, głodującą inteligencję, jak zniszczą całe nasze bez-
radne społeczeństwo.

W kraju dzieje się źle; w sterach robotniczych
tej wodzą komunist; wytwórcy wszelkiego autora-
mentu, pracują nad tłumami, bo w organizacjach ro-
botniczych inteligenci wspaniale świecą swą nieobecno-
ścią. Za to pełno ich po kawiarniach — cukierniach,
na bezmyślnem wódczostwie szlufujących bruki uliczne.
A ponieważ proletariatu nasz nie zdążył wytworzyć
sobie inteligencji własnej, istniejąca zaś inteligencja
stremi od niego, przeto bierze on surrogat inteligencji
w postaci płatnych agitatorów, tych najniebezpieczniej-
szych „nauzczyteli” ludu. Zatem inteligencja polska
czemprędzej musi nawrócić z błędnej drogi i pojąć
teraz, wskazaniami przez naukę chrześcijańsko-spo-
łeczną.

Ks. prof. Al. Wójcicki.

Metropolita Szeptycki.

Ks. metropolita Szeptycki bawi — jak donoszą —
w Poznaniu, wobec tego, że władze powstrzymały go
na granicy polsko-czeskiej i nie pozwoliły mu udać
się do Lwowa dokąd zamierzał przebiegły wróg pol-
skości, nie mając pozwolenia rządu polskiego.

Fakt ten charakteryzuje aż nadto wrogi i niena-
wistne usposobienie arcybiskupa ruskiego, który naj-
widoczniej dufny w moc szaty kapłańskiej i moc wpły-
wów międzynarodowych, chciał rząd polski za-
skoczyć swoim bezprawnym wjazdem do Polski.

Jak dalece cała akcja przyjazdu była obmyślona,
wynika z przygotowań Rusinów i duchowieństwa ru-
skiego, którzy w Przemyślu — w siedzibie biskupa ru-
skiego — oczekiwali swego arcybiskupa, by go tu po-
witać owacyjnie.

Jak z telegramów wynika, rząd polski, nie prze-
stąpiwszy ks. Szeptyckiego do Lwowa, pozwolił mu
się udać do Poznania, gdzie jako „chory” zamieszka
u sióstr Miłosierdzia aż do wyświecenia sprawy.

Głos ma teraz rząd warszawski. I tu chcielibyśmy
kilkę słów powiedzieć, czego się społeczeństwo po nim
spodziewa.

Otoż ks. arcybiskup Szeptycki — notabene brat
naszego ministra wojny, którego polskość nie ulega
żadnej wątpliwości — jest renegatem polskim. Wy-
chowany w domu czysto polskim, z oficera austriackiego
stał się dla kariery księdzem ruskim, a przez swe ko-
ligacje szybko wypłynął jako biskup, a następnie arcy-
biskup lwowski obrzędu grecko-katolickiego (ruskiego.)

Już za czasów niewoli austriackiej występował
jako zjadły wróg Polaków, a nienawiść swą zwiększył,
gdy Polska powstała, a Lwów z Wschodnią Małopol-
ską zajęty został przez Polskę. Wyjechawszy zagranicę
wówczas — rządy ówczesne wydały mu paszport za-
graniczny — objechał wszystkie stolicy państw zachod-
nich, był w Ameryce, by wszędzie z całą nienawiścią
występować przeciw Polsce i przeciw uznaniu Wschod-
niej Małopolski ze strony świata międzynarodowego
jako części Polski.

Jak wiadomo, w agitacji tej, która była niczem
innem jak zdradą Polski, poniósł ks. Szeptycki klęskę.
Świat uznał granice wschodnie Polski, a za niemi
i Wschodnią Małopolkę za ziemię, przynależną do
Polski.

I teraz, widząc swą porażkę, widząc, że kłamstwo
i fałsz, któremi świat cały z Watykanem na czele chciał
omotać, się załamały, a prawda polska zwyciężyła,
chce wrócić do Lwowa, do Polski, by tu jako „chory”
ostatnie chwile swego życia przeżyć w „spokoju”...

Kto atoli patrzył na działalność tego księcia Ko-
ściół, który nie krzewił miłości bliźniego według za-
sad Chrystusowych, lecz zdradziwszy polski naród,
przyszywany naród ruski podjudzał do walk krwawych
przeciw Polakom, ten w powrocie ks. arcyb. Szeptyc-
kiego inne będzie widział przyczyny.

Nie mogąc już zagrażać szkodzić Polsce, chciałby
bruździć w niej samej, na której pobłażliwość liczy,
drogą przeciwpolskiej agitacji w Małopolsce Wschod-
niej. Tu żadne najuroczystsze zobowiązania ks. Szepty-
ckiego nie pomogą. Naród polski temu, który na
sumieniu ma krew polską, nigdy wierzyć nie będzie.
I dlatego nas nie dziwi, że cała Małopolska, a szcze-
gólnie Lwów i polska Wschodnia Małopolska nie tylko
protestuje przeciw powrotowi ks. Szeptyckiego do Lwo-
wa, ale grozi, że przyjdzie do demonstracji, których
wyników przewidzieć nie można.

Za świeże są rany, za świeża krew młodych orląt
lwowskich i innych ofiar bestjalstwa ruskiego, które
łączy się z postacią ruskiego arcybiskupa.

I w tych warunkach należy przypuszczać, że żadne
wpływy wyższej polityki, chociażby one szły i z Rzy-
mu, nie zmienią stanowiska rządu, a ks. Szeptyckiemu
wzbronionym będzie dostęp do Małopolski.

Czy zapisałeś już
Nowego Przyjaciela Ludu?

Obywatele Wielkopolski!

Granice Państwa broni nie tylko żołnierz w okopach. Broni ich także lotnik, a wojna światowa wykazała, że stał się on jednym z najbardziej decydujących czynników w zwycięstwie.

To też wszystkie państwa, nawet te, w których przemysł i ruch lotniczy stoją oddawna na wysokim poziomie, dążą do podniesienia tego poziomu do najwyższych wymogów techniki i strategii.

Z całym wysiłkiem dąży do tego należący do pionierów lotnictwa nasz sąsiad zachodni a przy jego pomocy nasz sąsiad wschodni przygotowuje potężne kadry lotnicze.

W całym świecie rozwój lotnictwa posuwa się z nadzwyczajną szybkością.

Polska na polu lotnictwa pozostała daleko poza innymi państwami.

Budowa odrodzonego państwa wymaga takich wysiłków na wszystkich polach, pochłania tyle energii i zasobów pieniężnych, że w warunkach, w jakich Polska się znajduje, ani rząd sam, nie może podołać ogromnemu zadaniu, ani skarb olbrzymim wkładom finansowym na cele lotnictwa.

Niezbędne jest współdziałanie całego społeczeństwa, w zrozumieniu, że bezpieczeństwo państwa, zapewnienie pokoju, niezbędne do rozwoju wewnętrznego, związane jest w wielkiej mierze z podniesieniem naszej siły i sprawności lotniczej.

Spółeczeństwo to rozumie. Nie pozostaje bierne. Świadczy o tem cały szereg powstałych z inicjatywy prywatnej instytucji, mających na celu popieranie lotnictwa.

Akcję tę należy skoordynować, pogłębić, rozszerzyć jej podstawy, wzbudzić zainteresowanie dla lotnictwa i zrozumienie jego znaczenia wśród jaknajszerszych mas społeczeństwa, pracy naszych pionierów lotnictwa dać oparcie w całym społeczeństwie.

W tej myśli tworzymy Ligę Obrony Powietrznej Państwa na Województwo Poznańskie i wszystkich dobrych obywateli Rzeczypospolitej wzywamy do naszych szeregów.

Przystępujemy do pracy z wiarą, że akcję naszą, podjętą w imię służby Ojczyźnie, poprze całe społeczeństwo.

Wszyscy pp. Komendanci samodzielnych formacji wojskowych, pp. Starostowie, pp. Dyrektorowie uczelni, pp. Burmistrzowie miast itd. otrzymują wskazówki, jak ma być Liga organizowana i rozpoczną swe prace w najbliższych dniach każdy w obrębie swego okręgu.

Poznań, 25 sierpnia 1923 r.

Liga Obrony Powietrznej Państwa

Województwo Poznań.

Zarząd:

Prezes. J. E. X. Kardynał Prymas Dalbor.

Wiceprezesi: Wojewoda Hr. Bański. Komendant

D. O. K. Generał Raszewski.

Sekretarz: Redaktor Gabrynowicz.

Skarbnik: Dyr. Dr. Bąkoński.

Wydział Wykonawczy:

Prezes: D. K. P. Poznań inż. Dobrzycki.

Wiceprezesi: Pułkownik Kleeberg. Prof. Znaniecki.

Sekretarz: Wasilewski.

Skarbnik: Dyr. Reda Jaworski.

Wieści z Gdańska.

Rozpaczliwe położenie średniego i drobnego handlu.

Drobne i średnie kupiectwo w Gdańsku stoi przed katastrofą, ponieważ niepomysłne obecne stosunki wyłączały je z normalnego obrotu towarami z Pomorzem, podczas gdy konsumenci zmuszeni są do tworzenia spółdzielni celem zaopatrywania ich w towar pomorski. Wiele przedsiębiorstw gdańskich zakupuje masowo środki żywności po tańszych cenach, wysyłając w tym celu na Pomorze swoich robotników. Wobec rozpaczliwej sytuacji handlarze drobni i producenci rolni z Gdańska i najbliższej okolicy wystosowali do Senatu pismo w którym domagają się zniesienia sądów targowych i przeciw lichwie, ponieważ ceny swoje muszą stosować do płac robotniczych i urzędniczych, obliczonych w markach złotych. Petenci grożą strajkiem od 31 bm. jeśli ich życzeniom nie stanie się za dość.

Wybory do sejmiku.

Nacjonaliści gdańscy doszli po długich naradach do przekonania, że wybory do sejmiku gdańskiego wskazaniem byłoby odłożyć do przyszłego roku. Na decyzję tę wpłynęły niepomysłne przewidywania wyborcze w związku z przeżywanym obecnie okresem chaosu gospodarczego i katastrofy walutowej, które mogłyby łatwo przynieść klęskę kołom nacjonalistycznym.

Zamaranie ruchu budowlanego.

Ruch budowlany w Gdańsku w ostatnich dniach prawie zupełnie zamarł. Przedsiębiorcy nie uznają płac, opierających się na marce złotej i zwalniają robotników. Liczba bezrobotnych w przemyśle budowlanym zwiększyła się w szalonym tempie.

Napisy na wagonach.

Została wreszcie uregulowana sprawa napisów na wagonach kolejowych przydzielonych radzie portu. Dotychczas nosiły one napis niemiecki: Freie Stadt Danzig. Podczas remontu w polskich warsztatach skutecznym napisem stał się niemiecki. Będą one brzmiały: P. K. P. Hafen Danzig.

Koniec strajku rolnego.

Trwający od dłuższego czasu w powiecie Gdańskim strajk robotników rolnych, został zlikwidowany.

Przeróbka pieniędzy.

Gdańsk, 29. 8. W najbliższych dniach wypuszczone będą nowe 5 milionowe banknoty miejskie. W tym celu zużyte będą dawne 50 tys banknoty miejskie, na których tylko umieszczony będzie odpowiedni napis.

Możliwość zaniechania biernego oporu.

Londyński „Daily Mail” pisze, że rząd francuski liczy na to, że bierny opór w zagłębiu Rury zostanie w najbliższym czasie zaniechany. Istnieje tylko możliwość, że w niektórych odosobnionych środowiskach, gdzie fakty sabotażu doznawały poparcia z tamtej strony kordonu, bierny opór będzie nadal stosowany. „Daily Mail” pisze dalej o pogłoskach, jakoby Stinnes przedłożył francuskim władzom okupacyjnym propozycję co do podjęcia rokowań. W kołach francuskich uważają, że jeśli Stinnes pragnie urzeczywistnić swoje życzenie przywrócenia normalnych stosunków w zagłębiu Rury, to wystarczy jeśli o słuszności swego zamiaru przekona rząd berliński, tembardziej, że życzenie Stinnesa uważane będzie przez ten rząd za rozkaz. Przedstawiciele władz francuskich i belgijskich na terytorium okupowanym są upoważnieni do rokowań z dyrektorami kopalni w wypadkach poszczególnych, natomiast rokowania co do planu powszechnego uregulowania spraw spornych będą się mogły odbyć, skoro rząd niemiecki wystąpi z inicjatywą w tym kierunku. Stinnes, być może, przyjedzie do Paryża — pisze dziennik — lecz ani Poincaré ani żaden z ministrów francuskich nie przyjmie go na posłuchaniu, tak jak już 2 krotnie odrzucone zostały identyczne propozycje wychodzące od nieoficjalnych pośredników.

Specjalny korespondent „Daily Graphic” miał wywiad z kanclerzem Stresemannem, w którym tenże żywo wypowiedział się za wzajemnem porozumieniem francusko-angielsko-niemieckiem. Tego rodzaju wzajemne porozumienie — zdaniem Stresemanna — może wyłącznie doprowadzić do porządku, pokoju i rozkwitu Europy. Pracujemy — mówił kanclerz — nad tem, aby szybko zlikwidowany został okropny kryzys ciążyący nad Europą. — Komentując to oświadczenie wyraża nacjonalistyczny „Tag” obawę, że sprawdzić się mogą pogłoski o mającej nastąpić zmianie w polityce Niemiec w sprawie zagłębia Rury i wdrożeniu porozumienia francusko-niemieckiego za pośrednictwem przemysłu niemieckiego. Dziennik jest zdania, że Stresemann takiego błędu nie mógłby popełnić i że te oświadczenia należy uważać za gest taktyczny celem ułatwienia francusko-angielskiej wymiany zdań.

Z Paryża donoszą, że po ostatnim wystąpieniu Poincarégo rząd londyński przyszedł do przekonania, że rząd francuski po zaniechaniu biernego oporu ze strony Niemiec zamyśla zmienić metody okupacji. Dlatego czynione są starania, aby z całego kompleksu argumentów jednej i drugiej strony wyciągnąć elementy korzystne dla współpracy aliantów.

Wiadomości polityczne.

Program prac sejmowych.

Dzienniki warszawskie donoszą, że prezes Rady ministrów Witos odwiedził marszałka Sejmu Raraję, i odbył z nim naradę poświęconą nadchodzącej sesji sejmowej. Prawdopodobnie utrzyma się plan według którego Sejm zbierze się w połowie października z tem jednak, że niektóre komisje rozpoczną swe prace w pierwszych dniach października. W ciągu bieżącego tygodnia marszałek Sejmu zapozna się ze stanowiskiem poszczególnych klubów w rozmowach z ich przedstawicielami.

Pogłoski o reorganizacji gabinetu.

Warszawa, 29. 8. Dzisiejsza prasa lewicowa podaje pogłoski o mającej rzekomo nastąpić zmianie wewnątrz gabinetu. Tekę skarbni ma według tych pogłoszek objąć obecny min. przem. i handlu p. Kucharski, ministerjum zaś przemysłu i handlu dr. Szydlowski, poseł z Klubu Piasta. Tekę ministra pracy p. p. Darowski ma otrzymać sen. Smółski (Ch. D.) Jako kandydata na min. kolei, prócz p. Dobrzyckiego, wymieniony jest p. Nosowicz, prezes dyrekcji katowickiej.

Litwini nie chcą podpisać konwencji kłajpedzkiej.

W prasie kowieńskiej zakomunikowano oficjalnie, że rząd litewski zdecydował się nie podpisać konwencji w sprawie Kłajpedy, o ile nie miałyby być poczynione w projekcie konwencji odpowiednie zmiany zgodnie z życzeniem rządu litewskiego. Rząd litewski opracowuje obecnie w szczegółach zmiany, które należałoby poczynić w konwencji, a które będą dołączone do odpowiedzi rządu kowieńskiego, jaka w dniach najbliższych ma zostać wysłana do Paryża.

Nieuznanie statutu kłajpedzkiego w formie zaproponowanej przez radę ambasadorów, powzięte zostało przez rząd litewski dlatego, że w statucie przewidziany jest udział Polski w przyszłej radzie portu kłajpedzkiego. Rada ambasadorów uzależnia przyznanie Litwie suwerenności nad obszarze Kłajpedy od przyjęcia bez zmian statutu Kłajpedy.

Zamordowanie członków komisji włoskiej.

Rzym, 28. 8. Podług ostatnich wiadomości, członkowie komisji delimitacyjnej między Janiną a Sanitą zamordowani zostali włoscy członkowie z komisji granicznej w Albanii: gen. Celini, lekarz Scotti, p. Conati, woźnica i tłumacz misji. Rząd grecki wysłał przedstawicielowi Włoch w Atenach ubolewanie.

Nadzieje bolszewików.

Zinowjew na posiedzeniu petersburskiego sowietu wygłosił gwałtowną mowę, w której oświadczył, że nowy rząd niemiecki, to ostatnia dawka tlenu burliwej niemieckiej a wypadki w Niemczech są początkiem rewolucji. Do rozwoju rewolucji w Niemczech nie potrzeba ani miesięcy, tylko tygodni.

Francja o przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów.

Rząd francuski miał polecić swoim przedstawicielom dyplomatycznym zagranicą, aby zaprzeczili roznosiwanym pogłoskom, że Francja sprzeciwia się gorycznie przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów. Francja jak brzmiały informacje wiedeńskiego dziennika, zgodała się ewentualnie na uwzględnienie próśb niemieckiej w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi, pod warunkiem aby rząd niemiecki złożył oświadczenie analogiczne do tego, jakie swojego czasu złożył imieniem Węgier hr. Banffy, gdy Węgry ubiegali się o przyjęcie do Ligi Narodów.

Echa morderstwa w Pradze czeskiej.

Praga, 27. 8. Sprawca zamachu na Daskalowa, Nikołow jest Macedończykiem, z zawodu malarzem. Zznał on, iż nosił się z zamiarem wykonania zamachu już od szeregu miesięcy. Nikołow pragnął pomyśleć o śmierci Macedończyków straconych za rządów Daskalowa, który był ministrem spraw wewnętrznych w biniecie Stambulińskiego. Wobec tego jednak, że w Bułgarii Nikołow nie znalazł sposobności przeprowadzenia swojego planu, postanowił zgładzić Daskalowa w Pradze.

Podmorskie połączenie Francji z Anglią.

Paryż 24. 8. Od dłuższego czasu prasa francuska rozpatruje korzystne warunki finansowe dla budowy tunelu pod kanałem La Manche. Obecnie „Journal de Commerce” komunikuje, że wypróbowana została nowa maszyna wiertnicza z pomocą której w ciągu 10 tygodni da się wywiercić około 4 kilometrów. Jeżeli z obu stron będą w ten sposób pracowano, tunel wykończony został w ciągu dwu i pół roku.

Zwycięstwo Hiszpanów.

Madryt, 26. 8. Donoszą tutaj o wielkich sukcesach armii hiszpańskiej w Maroku, której udało się przełamać front powstańców. Powstańcy cofnęli się w popłochu. Z obu stron dużo zabitych i rannych.

Komunikat towarzystw kupieckich.

Z licznych zapytań skierowanych do niego przez sanego Związku wynika, iż często zachodzą w zainicjowanych kołach niejasności, co do obowiązków ubezpieczenia pracowników. Celem chociażby częściowego wyjaśnienia powyższej kwestji, zwracamy uwagę na następujące szczegóły:

1. Każdy pracobiorca bez wyjątku winien być ubezpieczony w 3 dniu podjęcia pracy, zgłoszony przez pracodawcę do przedsiębiorstwa do miejscowej Kasy Chorych. Artykuł 4 Ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby przewiduje zwolnienie z obowiązku ubezpieczeniowego dla sędziów, prokuratorów, dyrektorów naczelnych urzędów, naczelników policji, sędziów i urzędników państwowych itp. W § 7 statutu miejscowej Kasy Chorych wymaga się, aby w szczególności wypadku złożenia osobistego oświadczenia o zwolnienie do którego należy dołączyć dowody

2. Ponadto podlegają pracobiorcy, wykonujący prace fizyczne względnie czysto mechaniczne (robotnicy, chłopcy od posylek, służące etc.) ubezpieczeniu inwalidowemu i na starość. Wymienione ubezpieczenia przewiduje obecnie wyłącznie jedną klasę ubezpieczeniową z zarobkiem rocznym ponad 1,150 mk.

3. Wszyscy inni od 2 nie wymienieni pracobiorcy wykonujący czynności połączone z pracą umysłową do której to kategorii zalicza się również ekspedycje handlowe, personel biurowy itp., podlegają ubezpieczeniu urzędników prywatnych, opartym na ustawie niemieckiej z 1911 r. Jednakże obecnie obowiązująca ustawa z dnia 22 września 1922 r. znosi w art. 1 dotychczasowe ograniczenia, według którego ubezpieczenie z wyższym wynagrodzeniem przekraczającym ustaloną granicę dochodów, zwolnieni byli od prawa musu ubezpieczeniowego.

Kwestja składek przedstawia się jak następuje:

a) Dotychczasowa tabela składkowa Kasy Chorych ulegnie z dniem 1 września br. zasadniczej zmianie.

b) Ubezpieczenie inwalidowe i na starość przewiduje obecnie jednolitą składkę 3,600 tygodniowo.

c) Przy ubezpieczeniu urzędników w prywatnych zakładach ubezpieczających od dnia 1 kwietnia 1923 r. następujące składki:

Klasa	zarob. rocz. od	do	750 tys.	1 250	1 500	2 250	3 000	3 750	4 500	5 500
A.			750	1 250	1 500	2 250	3 000	3 750	4 500	5 500
B.			1 250	1 500	2 250	3 000	3 750	4 500	5 500	
C.			1 500	2 250	3 000	3 750	4 500	5 500		
D.			2 250	3 000	3 750	4 500	5 500			
E.			3 000	3 750	4 500	5 500				
F.			3 750	4 500	5 500					
G.			4 500	5 500						
H.			5 500							
I.										

Obowiązek płacenia składek ponoszą pracobiorca i pracodawca od a) do c) pracobiorca i pracodawca do połowy.

Sekretariat Związku Towarzystw Kupieckich.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

31-go sierpnia Raimund w.
1-go września Idzi op. w., 12 Br. mm
2-go " 15. po Świątk. Szczepan kr.
Wschód słońca o godz. 5, 9 Zachód 6, 51
" " 0 " 5, 11 " 6, 49
" " 0 " 5, 12 " 6, 46

COWA.

Przyjazd p. wojewody do Kępna. W środę p. wojewody ostrzeszowskiego przybył p. woj. Babiński do powiatu kępińskiego, zwiedził te. oraz Kępno. Po parugodzinnym pobycie do Poznania. — Jak się dowiadujemy, oficjalna powiatu kępińskiego przez pana wojewodę prawdopodobnie 17 i 18 września. Pan woj. przybywa 16 września do Kępna na otwarcie poczem 2 dni zabawi w powiecie i zwiedzi

Nowa taryfa pocztowa. Z dniem 1 września nastąpi podwyższenie opłat pocztowych, telegraficznych w obrocie wewnętrznym i zagranicznym. Najważniejsze stawki nowej taryfy są następujące: Taryfa wewnętrzna: Za list zwykły do 250 kg. miejscowym 1000 mk., w obrocie zamiej. do 20 gr. 1000 mk., ponad 20 gr. do 250 gr. za kartę pocztową 500 mk. Za druki do 25 gr. 100 mk do 50 gr. 200 mk. do 100 gr. 250 gr. 1000 mk. do 500 gr. 1500 mk. do 2000 mk. Taryfa zagraniczna: 1) Listy do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 1600 mk. za każde dalsze 20 gr. 1000 mk., do 20 gr. 1000 mk. 2) karty pocztowe a) do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier za kartę poje. 3000 mk. b) do innych krajów za kartę poje. 1000 mk. Za polecenie przesyłek pocztowych się prócz tego w obrocie wewnętrznym 1000 mk. w obrocie zagranicznym 2000 mk. Za telegraf. opłata w obrocie wewnętrznym 1000 mk. najmniej jednak 10 000 mk. od telegramu. Opłata za jednostki 3 min. rozmowy międz. wynosi na odległość do 25 klm. 3000 mk., do 100 km 9000 mk., za każde km. 3000 mk. — Blższych szczegółów zarządy pocztowe.

Zebranie Zjedn. Zaw. Polskiego oddział w Filii Kępno odbędzie się w sobotę dnia 16 września o godz. 6 tej wieczorem w lokalu p. Karp. które członków zaprasza Zarząd.

Mania.

Kazimierz Chłapowski. W ubiegłą niedzielę zmarł Kazimierz Chłapowski, syn Kazimierza Chłapowskiego członka Parlamentu niemieckiego i Pruskiej Izby Panów, znanego przywódcy w Księstwie. Zmarły odznaczał się rozległym wykształceniem, zadziwiał zalektem i serca ujmował sobą ogół i tych którzy korzystali ze światłych rad jego. Z cichej materialnej pomocy jak

znawcy stosunków ziemiańskich, powierzono śo. Kazimierzowi delegaturę krakowskiego Związku Ziemian do Rady Naczelnej w Warszawie. Cały kraj traci w Nim wybitnego obywatela i patriotę a Wielkopolska jednego z najdzielniejszych swych synów, którzy najpiękniejsze cechy i tradycje naszego ziemiaństwa przenosili na grunt szerszej ojczyzny.

Cześć Jego pamięci!

— Szkoła handlowa Preissa w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 29, rozpoczyna naukę z początkiem każdego kwartału. Lekcje prywatne każdego czasu. Prospekty na żądanie.

Z całej Polski.

— Premier Witos objeżdża województwo warszawskie. W ubiegłą niedzielę p. Witos zwiedził samochodem 2 powiaty województwa warszawskiego, zatrzymując się w wielu miejscach i rozmawiając z ludnością wiejską, która dowiedziawszy się o przyjeździe premiera, składała mu petycje w sprawach lokalnych.

— Utrata obywatelstwa polskiego wskutek uchylenia się od służby wojskowej. Na mocy obowiązujących przepisów może być pozbawiony obywatelstwa polskiego ten, kto 1) samowolnie rzucił służbę w wojsku polskim i przebywa za granicami państwa polskiego, lub na obszarze zajętym przez nieprzyjaciela 2) Celem uchylenia się od służby wojskowej opuści granicę państwa i przebywa zagranicą. 3) Przebywa stale za granicami państwa polskiego i w ciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogólnego wezwania nie zgłosił się, celem spełnienia swego obowiązku w konsulacie lub przedstawicielstwie dyplomatycznym lub u właściwej władzy wojskowej w kraju

— Wzburzenie we Lwowie. Wiadomość, że metropol. Szeptycki chciał się wkraść do Polski, wywołała tu ogromne poruszenie. Gdyby się to było metropolie udało, władze nie biorą odpowiedzialności za mogące powstać wskutek tego rozruchy i za bezpieczeństwo osobiste metropolity. Nieubłagane stanowisko zajmuje związek Obróczów Lwowa przypominając, że kwiat młodzieży i setki dzieci obojga płci straciły życie wskutek zaborczej polityki metropolity.

— Śnieg w Zakopanem. Od przybyłych osób z Zakopanego dowiadujemy się, że spadł tam śnieg.

— Tajemniczy samolot i podejrzani pasażerowie. Nad zatoką Gdyni unosił się w tych dniach w odległości 1000 m od brzegu jakiś nieznany samolot. Nagle motor uległ uszkodzeniu, pilot jednak zdołał wylądować bez motoru i opuścił się na kamienną górę. Zainteresowała się samolotem policja i zażądała dokumentów osobistych od podróżnych. Okazało się, że jeden podróżny i pilot mieli dokumenty niemieckie, trzeci zaś podróżny był Rosjaninem. Oświadczył on, że jest b. studentem uniwersytetu charkowskiego i podróżował za paszportem polskim. Autentyczność jego dokumentów wydała się policji podejrzaną, wobec czego rzekomego studenta przytrzymał. Przy bliższym badaniu okazało się, że jest on przez władze śledcze poszukiwany za agitację komunistyczną, wobec czego odesłano go do Warszawy. Inni pasażerowie odjechali do Gdańska, a samolotem zajęły si władze polskie

— Wykrycie tajnych składów towarów. Z Krakowa donoszą, że tamtejszy magistrat i policja urządziły obławę, poszukując towarów ukrytych w celach spekulacyjnych. Wykryto kilka większych tajnych składów.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)

z dnia 30 sierpnia 1923 r.

Marka niemiecka	-	-	-	-	2,90
Dolary Stanów Zjedn.	-	-	-	-	248 000
Franki francuskie	-	-	-	-	14 200
Franki szwajcarskie	-	-	-	-	44 900
Liry włoskie	-	-	-	-	10 650
Guldeny holenderskie	-	-	-	-	97 800
Franki belgijskie	-	-	-	-	11 500
Funtki angielskie	-	-	-	-	1 133 000
Korony czeskie	-	-	-	-	7 250
Korony austriackie	-	-	-	-	3,45

Ceny złota i srebra.

Dnia 29 sierpnia P. K. K. P. płaćta za:

Ruble złote	-	-	-	-	122 480 mk.
Marki	-	-	-	-	56,710 "
Dolary zł.	-	-	-	-	238 135 "
Czystego złota za gram	-	-	-	-	158 250 "
Ruble srebrne	-	-	-	-	83 950 "
Marki	-	-	-	-	23 320 "
Dolary	-	-	-	-	112,200 "
Srebra za gram	-	-	-	-	4,564 "

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 29. sierpnia 1923. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw natychmiast ceny hurtownie:

Żyto nowe	-	-	-	-	330 000—370 000
Pszonica nowa	-	-	-	-	750 000—800 000
Jęczmień brow	-	-	-	-	280 000—330 000
Owies nowy	-	-	-	-	460 000—490 000
Mąka żytnia	-	-	-	-	690 000—730 000
Mąka pszenna	-	-	-	-	1250 000—1450 000
Ospa żytnia	-	-	-	-	180 000
Ospa pszenna	-	-	-	-	210 000
Rzepak	-	-	-	-	1100 000—1300 000
Rzepak	-	-	-	-	1000 000—1100 000
Stonka luźna	-	-	-	-	600 000—700 000
Stonka pras.	-	-	-	-	780 000—880 000
Siano luźne	-	-	-	-	800 000—900 000

Uspokojenie spokojne. Podaż żyta nieco zmniejszona. Tendencja bez zmiany.

Targ bydłocy w Poznaniu.

Dnia 29 sierpnia 1923 r.

Płacono za 100 kl. żywej wagi:	-	-	-	-	-
Bydło rogate I. kl.	-	-	-	-	—3 500 000
" II. kl.	-	-	-	-	—3 100 000
" III. kl.	-	-	-	-	—2 500 000
Cielęta I. kl.	-	-	-	-	—4 200 000
" II. kl.	-	-	-	-	—3 500 000
" III. kl.	-	-	-	-	—3 200 000
Swinie I. kl.	-	-	-	-	5 800 000—6 000 000
" II. kl.	-	-	-	-	5 200 000—5 300 000
" III. kl.	-	-	-	-	4 000 000—4 400 000
Owce I. kl.	-	-	-	-	3 200 000—3 400 000
" II. kl.	-	-	-	-	2 600 000
" III. kl.	-	-	-	-	2 000 000—2 200 000

Przebieg targu: spokojny.

Licytacja na polowanie gminy Opatów

odbędzie się

w poniedziałek, 10 września br.

o godz. 3 po poł. w lokalu p. Kurzawy.

Grzesi k, sołtys.

882

Obelgę

rzucaną na p. STANISŁAWA NAWROTA z Łasków niniejszym odwołuje.

Chwołka Tomasz.

Walne Zgromadzenie

Członków Konsumu Urzędników Polskich Sp. z o. p. odbędzie się

w niedzielę, dnia 9 września br. o godz. 9 i pół przed południem na sali Hotelu Centralnego w Kępnie z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
2. " Zarządu.
3. " Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie bilansu i udzielenie absolutorium.
5. Podział zysku.
6. Uzupełnienie Rady Nadzorczej.
7. Zmiana statutu.
8. Wolne głosy i wnioski.

W razie nieprzystąpienia przepisanych w § 25 statutu liczby członków walne zgromadzenie odbędzie się po przerwie piętnastominutowej w tej samej sali i zgromadzenie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

Równocześnie podaje się do wiadomości Pp. Członków, iż bilans oraz rachunek strat i zysków jest wyłożony w Centrali Konsumu ul. Dworcowa 289 i w Filii Konsumu w Rychtalu.

Uwaga: Upraszamy o oddanie kuponów kasowych celem obliczenia rabatu do dnia 7. 9 br

Zamówienia na rektyfikaty zamykamy z dniem 5. 9. rb.

Zarząd:

Krowicki. Grzesiak. Koźlarek. Iwanowicz. Korzeniowski, prezes Rady Nadzorczej.

Typistyczny zakład fotograficzny

„ILONA“

wiasć: J. Furmankowa

Ostrów, Kolejowa 23.

poleca

Portretowe — grupy rodzinne, grupy towarzystw, weselne,

— Zdjęcia pokoi, dworów, krajobrazów, polowań

Specjalnością zakładu są zdjęcia dzieciinne.

Przyjmuje się zamówienia na zdjęcia poza domem.

W niedzielę, dnia 3 września

o godz. 9 przed południem sprzedawane przez

licytację

OTRAW

Domaninie.

Zarząd Dworski.

Największa Fabryka w Polsce

z każdej ilości po cenach konk.

z dREW podeszwą, oku-

drewniaki, drzewa na

okulaki i drewniaki.

Staśkiewicz,

Grodzisk, (W. Pozn.) 868

Maszyna

do szycia w dobrym stanie

zaraz na sprzedaż.

Władysław Mularczyk

Baranów. 888

Rupiecka szkoła prywatna

PREISSA

w Poznaniu,

ul. Fr. Ratajczaka 29.

Założona 1893.

Nauka rozpoczyna się

z początkiem każdego

kwartału. Lekcje prywatne

każdego czasu.

Prospekty na żądanie.

Różne

książki

dobrze utrzymane, do kl.

III, IV, i V. gimnazjalnej

są na sprzedaż.

Gdzie, wskaze eksp. N.

P. L. pod nr. 593.

Na sezon obecny polecam uprzejmie po

możliwie przystępnych cenach we większej

i mniejszej ilości:

Siarczan miedzi, tak zwany modry kamyk, oraz formalinę do zaprawiania pszenicy. Oliwę wrzecionową, maszynową w trzech gatunkach, tłuszcz stały żółty, smar na osie czarny oraz brązowy, smar do pasów w rolkach i karbolineum. Benzynę samochodową i motorową. Detrynę, salmiak, alun, fluid, terpentynę, pokost lniany i znakomity namiastek, farby oraz wszelkie artykuły w zakres branży wchodzące.

Wielki wybór w perfumach i mydełkach wyrobu krajowego. SPECJALNOŚĆ: Esencja octowa luźna i w butelkach do dalszej sprzedaży przy odpowiednim rabacie.

Zygmunt Kiełmiński

Drogerja pod Górnoślązakiem

KĘPNO. 890

500 000 mk.

nagrody wyznaczam za wskazanie złodzieja, który skradł z pomieszkania mojego w Królewskiej Hucie płaszcz gumowy, 2 zegarki (1 srebrny i stalowy) 2 pary trzewików, bieliznę i 26000 marek.

Ignacy Idziaczek,

Rogaszyce. 876

Przymusowa licytacja.

W środę, dnia 5 września 23 r. o godz. 11-tej przed poł. w rynku przy sądzie będzie

1 stół

najwięcej dającym za

gotówkę sprzedawany.

Kępno, dnia 30 sierpnia 1923.

Kasa miejska.

Jański. Właźliński. 889

Świadectwa odejścia

pojedyncze i podwójne do katalogu ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie

Kupujemy po najwyższych cenach dziennych w ładunkach wagonowych

SŁOMĘ LNIAŃ.

Za gatunki pierwszej jakości płacimy do 50% niżej ceny żyta.
Regulacja następuje całkowicie przy przedłożeniu wtórnika listu przewozowego.
Oczekujemy spieszenie próbkowanych ofert.

886

Z poważaniem

EKSPORT ROLNY, Kępno.

„NASZ SKLEP”

właśc. E. Furmankówna
OSTRÓW, ul. Kolejowa 2,
ma na składzie pierwszorzędne

**serwety łowickie nakrycia, poduszki,
wyroby ceramiczne z polskich fabryk**

w majolicie, fajansie i terakocie. Artystyczne

sztuczne kwiaty dekoracyjne,

812

wielki wybór

ram barokowych owalnych

i inne przedmioty wchodzące w zakres przemysłu krajowego, stosowne
na podarki okolicznościowe. -- Kwiaty do wieńców hurtownie.

Licytacja.

Nadleśnictwo Państw. Rychtal sprzedaw w drodze
ustnego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1) w dniu 10-go września o godz. 9 rano
na sali p. Długaszeńskiego w Podzamczu resztę
drzewa opałowego, oraz niewielką ilość pozostałego budulcu
z lasów rew. leśnictwa Opatów,

2) w dniu 12-go września o godz. 9 rano
na sali p. Grześniaka w Rychtalu wszelkie sortymenty
drzewa opałowego, szczapy użytkowe
a także większą ilość słupków dębowych
z lasów nadleśnictwa Rychtal.

W licytacjach handlarze udziału brać nie mogą.

Warunki sprzedaży będą ogłoszone przed rozpoczęciem
licytacji. Nadleśniczy Państwowy.

Wskutek dewaluacji marki, a tem samem nie-
możności kalkulowania cen za towary na dłuższy
czas, zmuszeni jesteśmy donieść Szan. naszym Od-
biorcom, iż odtąd

wystawione rachunki, które
w przeciągu 8 dni uregulowane
nie będą, wyszczególniony w nich
towar po cenach dziennych w dniu
zapłaty obliczać będziemy.

Tow. Kupców w Kępnie.

Poszukuje się od zaraz

20 murarzy

10 cieśli

i kilka robotników

na placę taryfową.

Zgłoszenia przyjmuje

WILASZE

budowniczy — KĘPNO.

Polecamy po najdalej przystępnej cenie

węgiel górnośląski i krajowy

z pierwszorzędnych kopalń w różnych gatunkach. Dla W. P. Posła
dzicieli i Go. wymieniamy węgiel na zboże lub gotówkę
spodarzy

Dla drobnych zamówień do Kępna, Rychtala i okolicy udziela
do węgla furmanek

ze składu w Nowym Mroczeniu
obok stacji kolejowej po lewej stronie szosy w kierunku Rychtala

Z poważaniem

Ramza i Bodzioch.

**Słomę lnianą
Słomę lnianą
Len łamany
Stołowe kartofle**

kupuje wagonowo za gotówkę

Centrala zakupu Inu

Ks. Lichnowskiego.

Oferty z podaniem ilości przesyłać pod adresem

Centrala zakupu Inu W. Wolański

KĘPNO — Hotel Centralny.



Bieliznie żółtej i splamionej kawą, krwią, winem
czekoladą, owocami, sokiem i t. d. zaleca się dodać
podczas gotowania Saponem 2-4 torebki ASANU.
„Asan” działa jak słońce na bielawie i jest pod
gwarancją nieszkodliwy. Żąda cie wszędzie!
Wyrób Chem. Fabr. „Ergasta” C. Nagórski
Starogard (Pomorz).

Jarmark w Bralinie

na bydło, konie i kramny odbędzie
we wtorek, 11 września
Zarząd gminy

P. P. KUPCY

Zanim zaopatrzy się w wyroby towary
jak płótna, barchany, wtyki, pęsety,
łowe, fartuchowe, oksfordy i t. d.

przekonajcie się

o cenach i wyborze w dziale hurtowym

SKŁAD PŁÓTNA

W. Mikołajczyk i S-ka

Ostrów, Rynek 25 w podwórku

Telefon 210.